

Informacje o książce

Autor: Józef W. Dyskant
Wydawca: Bellona
Seria: Historyczne Bitwy
Rok wydania: 1996
Stron: 352
Wymiary: 19,6 x 12,5 x 1,7 cm
Oprawa: miękka
ISBN: 83-11-08517-X

Recenzja

Wydawnictwo Bellona rozszerzyło niedawno swoją ofertę o kolejną pozycję z poczytnej serii „Historyczne Bitwy". Książkę znanego polskiego marynisty, Józefa Wiesława Dyskanta, opisującą dzieje obrony Port Artur w 1904 roku, niewątpliwie można uznać za udaną.

Jest to publikacja bardzo pożyteczna – autor dążył w niej do jak najwierniejszego odtworzenia wydarzeń, jakie złożyły się na jeden z najbardziej dramatycznych (i najsławniejszych) epizodów wojny rosyjsko-japońskiej. Wbrew pozorom dzieje tego konfliktu są w naszym kraju stosunkowo słabo znane. A były to przecież wydarzenia, w których aktywnie uczestniczyły tysiące Polaków, zarówno szeregowych i marynarzy, jak również oficerów walczących w szeregach armii i floty rosyjskiej. Echa tej wojny dotarły na ziemie polskie w postaci wystąpień rewolucyjnych w latach 1905-1907. Stały się również tematem wielu pamiętników i publikacji popularnonaukowych dostępnych w okresie międzywojennym. Po drugiej wojnie światowej zainteresowanie konfliktem rosyjsko-japońskim ograniczyło się w praktyce tylko do szerokiego przedstawiania konsekwencji tej wojny dla społecznych i politycznych przemian w Cesarstwie Rosyjskim. Strona militarna została natomiast zepchnięta na zdecydowanie dalszy plan.

Książka Józefa W. Dyskanta jest jedną z pierwszych publikacji, dążących do zmiany tego niekorzystnego stanu. Monografia ta została napisana żywym i barwnym językiem, czyta się ją z dużym zainteresowaniem. Autor niewątpliwie jest bardziej zaangażowany emocjonalnie po stronie rosyjskiej, jednakże wszelkie fakty przedstawia rzetelnie i w żadne sposób nie można mu zarzucić braku obiektywizmu.

Ponieważ specjalnością kmdr. Dyskanta są działania morskie, na to też kładzie on największy nacisk w swojej książce. Walki na lądzie są tym samym przedstawione czasami zbyt pobieżnie i nie dorównują opisom zmagań morskich (chociażby świetnemu przedstawieniu bitwy na Morzu Żółtym). Autor zresztą nie ukrywał, że w swojej pracy największy nacisk położył na ukazanie batalii sił morskich obu przeciwników.

Poziom edytorski książki jest wysoki, a druk i ilustracje czytelne. W monografii znajdują się cztery barwne, bardzo dokładne (czasami dokładność przerasta możliwości percepcji) mapy. Cennym uzupełnieniem dzieła jest aneks, zawierający dane taktyczno-techniczne okrętów należących do floty rosyjskiej i japońskiej, walczącej na Dalekim Wschodzie.

Autor dodatkowo stara się uwypuklać udział Polaków w zmaganiach pod Port Artur. Ich wkład w pełne heroizmu walki toczone przez armię i flotę rosyjską był bardzo znaczący, co autor kilkakrotnie podkreśla. Pomimo, że walczyli w obronie interesów jednego z zaborców, to jednak rzetelnie wypełniali swoje obowiązki, dając niejednokrotnie dowody wielkiej odwagi i wysokich umiejętności. Wielu z nich służyło później wiernie odrodzonej i niepodległej Rzeczypospolitej.

Podsumowując to, co do tej pory napisałem, mogę z czystym sumieniem polecić książkę „Port Artur 1904” wszystkim tym, którzy interesują się mniej znanymi, a tym samym ciekawymi konfliktami.

Recenzja pochodzi z czasopisma „Dragon” nr 1/97.

Autor: *Leszek Kozłowski*

Opublikowano 12.05.2007 r.